

Rząd na Łotwie bez Rosjan

Joanna Hyndle-Hussein

Laimdota Straujuma już po raz drugi stanęła na czele łotewskiego rządu. Pierwszy raz objęła tekę premiera w styczniu 2014 roku po dymisji Valdisa Dombrovskisa, a obecnie – po wyborach parlamentarnych z 4 października. Po przeciągających się negocjacjach partnerów utworzono centroprawicowy gabinet składający się z partii Jedność, której członkiem jest premier Straujuma, z aliansu narodowego Wszystko dla Łotwy/Ojczyzna i Wolność/LNNK oraz ugrupowania Zieloni i Chłopi. Rząd został zaprzysiężony 5 listopada przewagą 61 (na 100) głosów członków koalicji.

Komentarz

- Jedność nie jest w stanie obecnie być liderem koalicji, gdyż przeżywa wewnętrzny kryzys. Zmagają się też z zarzutami opozycyjnej Zgody – partii mniejszości rosyjskiej – o to, że w Łatgalii (południowo-wschodni region Łotwy, w którym dominuje mniejszość rosyjskojęzyczna) były liczne przypadki kupowania przez Jedność głosów poparcia (co przełożyło się na 1–2 mandaty). Straujuma nie ma silnej pozycji we własnym ugrupowaniu. Główną rolę w rozmowach koalicyjnych wydawała się odgrywać nie ona, a przewodnicząca ugrupowania Jedność Solvita Āboltiņa, była przewodniczącą parlamentu, której nie udało się nawet zdobyć mandatu sejmowego (uzyskała mandat dzięki rezygnacji młodego polityka tej partii). Negocjacje przedłużały się wskutek roszczeń koalicyjantów, skoncentrowanych na objęciu jak największej liczby tek, a nie tworzeniu wspólnego programu, który połączyłby ugrupowania o odmiennych poglądach. Dotychczasowe funkcje w rządzie zachowują zarówno minister spraw zagranicznych Edgars Rinkēvičs, jak i obrony Raimonds Vējonis, co jest sygnałem dla zachodnich sojuszników, że nie będzie korekt w dotychczasowym euroatlantyckim kursie gabinetu Straujumy.
- W parlamencie powstanie silna opozycja przeciwko rządowi – prorosyjska Zgoda oraz ugrupowania chętnie z nią współpracujące Od Serca dla Łotwy i Stowarzyszenie Regionów. Zgoda, która ponownie zajęła w wyborach pierwszą lokatę i znów została poza koalicją rządzącą, jest zdeterminowana, by dyskredytować dwa ugrupowania koalicji: Jedność, która jest główną konkurentką Zgody na scenie politycznej oraz nacjonalistów. Są oni „wrogiem ideowym” mniejszości rosyjskojęzycznej na Łotwie, a w obecnym Sejmie i rządzie uzyskali pozycję lepszą niż dotąd – w tym stanowisko marszałka Sejmu. Nacjonaliści opowiadają się za dalszym ograniczaniem praw osób rosyjskojęzycznych, co będzie wywoływać ostre spięcia z opozycją.

- Rząd zaczyna pracę od poważnych problemów – wprawdzie Sąd Najwyższy odrzucił wniosek Zgody o rozpatrzenie sprawy dotyczącej kupowania głosów w Łatgalii (brak dowodów), ale nadal toczy się śledztwo w tej sprawie. Opozycyjna Zgoda odniosła także swój sukces. Kluczowa inwestycja rządu Straujumy – sprzedaż części aktywów popularnego banku Citadele amerykańskiemu kapitałowi została zablokowana. Szefowie Agencji Prywatyzacyjnej nie chcieli brać odpowiedzialności za tę inwestycję i podali się tuż przed jej zakończeniem do dymisji. Dla Zgody, która organizowała wiele mityngów przeciwko tej sprzedaży, to kolejny argument, że rząd nie dba o interesy obywateli, a sprzedaż banku udało się powstrzymać poprzez społeczny opór i protesty. Zgoda może nadal w różnych sprawach organizować społeczny opór Łotyszy przeciwko rządowi.